

SCENARIUSZ PRUSKI

W 1834 roku Prusy przymusiły 17 państw ówczesnego Związku Niemieckiego, do zawarcia Związku Celnego - a więc protoplasty EWG.

W 1867 roku, po pokonaniu w wojnie 1866 roku Austrii, Prusy utworzyły z 22 państw Związek Północnoniemiecki - coś w rodzaju UE.

Po wygranej wojnie z Francją w 1870 roku, w następnym roku Prusy powołały do życia II Rzeszę obejmującą prawie wszystkie państwa niemieckie - "Europa II-giej prędkości".

Tak jak wielokrotnie pisałem - historia jest, a właściwie musi być nauczycielką życia - dla tych, którzy nie chcą być zaskakiwani otaczającą ich rzeczywistością.

Kopiowanie przez RFN scenariusza pruskiego po 1990 roku, jest aż nadto oczywiste. I trzeba o tym mówić, ba - krzyknąć.

Bo finalnie, realizacja tego scenariusza prowadzi do Sarajewa.

Dodać trzeba, że scenariusz pruski, realizowany był przy wsparciu - do czasu - Rosji. To Rosja wyhodowała hydrę, która później ją unicestwiła.

Więc czy może dziwić, że dzisiejsza agentura wewnętrzna Niemiec i Rosji, realizuje na ten moment spójne cele tych krajów przeciwko Polsce? Więcej, zaryzykuję twierdzenie, że znaczna część tej agentury, to ludzie którzy wprost tkwią rodzinnymi korzeniami w agenturze funkcjonującej jeszcze w XVIII czy XIX wieku. Czy np. fakt że przodkowie pewnego senatora byli najohydniejszą rosyjską agenturą w XVIII wieku i wykonywali na rzecz carów najbrzydliwsze zlecenia, nie pozostaje w związku z dzisiejszą partyjną afiliacją tego Pana? Kto zna "wierność" Rosji wobec swoich sprawdzonych jurgieletników, z pewnością się nie zdziwi.

Historia magistra vitea est - dlatego juergieletnicy nie chcą, aby uczyć polskiej historii w polskich szkołach, a już jeśli, to wyłącznie w takiej treści, jaka odpowiada propagandzie historycznej Rosji i Niemiec. Propagandzie, którą te państwa prowadzą konsekwentnie od początku XIX wieku.